

# Kazimierz Gabryel

---

"Księga tysiąclecia katolicyzmu w Polsce", red. M. Rechowicz, Lublin 1969 : [recenzja]

---

Studia Theologica Varsaviensia 9/1, 434-437

---

1971

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Kościół tkwiący mocno w społeczeństwie i silnie z nim powiązany. Szczególnie prace J. Szymańskiego, E. Wiśniowskiego i J. Kłockowskiego przez zawarty w nich materiał i przez próbę nowych ujęć niektórych zagadnień posunęły znacznie naprzód naszą wiedzę, jeśli chodzi o Kościół średniowieczny w Polsce. I chociaż na pełną syntezę dziejów Kościoła w Polsce przyjdzie nam jeszcze poczekać, prezentowany tom jest świadectwem dużego dorobku i poważnego wysiłku naukowego środowiska lubelskich historyków KUL.

Kazimierz Gabryel

*Księga tysiąclecia katolicyzmu w Polsce.* Praca zbiorowa pod red. ks. M. Rechowicza. Cz. 1—3. Lublin 1969, ss. 665, 535, 526.

Od przeszło dziesięciu lat, kiedy we wrześniu 1958 r. na Zjeździe Teologicznym na KUL-u został przedstawiony zarys projektowanej „Księgi tysiąclecia katolicyzmu w Polsce”, oczekiwaliśmy niecierpliwie na ukazanie się zapowiadanej publikacji. Wreszcie po wielu trudnościach redakcyjnych, o których wspominał w przedmowie redaktor naczelny „Księgi” ks. prof. M. Rechowicz, czytelnik otrzymał trzy pokaźne tomy o łącznej ilości ponad 1700 stron. Część pierwsza „Księgi” zatytułowana „Kościół. Początki i zarys rozwoju” zawiera dwanaście prac, które w sposób syntetyczny zajęły się dziejami wewnętrznymi Kościoła w Polsce ze szczególnym uwzględnieniem działalności instytucji kościelnych. Druga część pod ogólnym tytułem „Kościół a nauka i sztuka” zgromadziła dziesięć rozpraw omawiających wpływ Kościoła na kulturę materialną i duchową Polski. Wreszcie część trzecia, którą zatytułowano „Kościół w ramach społeczeństwa” zaprezentowała prace sześciu autorów skupiających swoje rozważania na problematyce oddziaływania Kościoła na obyczaje narodu polskiego, na zagadnienia społeczno-gospodarcze nurtujące Polskę, a także na udział Kościoła w organizacji i administracji państwa polskiego przede wszystkim w okresie przedrozbiorowym. Całość jest zaopatrzona w sto kilkadziesiąt ilustracji oraz w indeks osobowy i miejscowości w poważnym stopniu ułatwiających czytelnikowi lekturę tych partii dzieła, które go najbardziej interesują.

Do każdego z opracowań dołączono wybór najważniejszych pozycji bibliograficznych, rezygnując prawie zupełnie ze stosowania przypisów, których używano tylko w razie konieczności. Niestety, jeśli chodzi o podawanie bibliografii, nie zastosowano tej zasady konsekwentnie. I tak w części pierwszej w rozprawie zbiorowej pt. „Zarys rozwoju organizacji Kościoła katolickiego w Polsce” pominięto zupełnie nawet podstawową literaturę przedmiotu, odsyłając

w tym względzie do specjalnego numeru miesięcznika „Znak” (nr 137—138, r. 1965), omawiającego to samo zagadnienie i przez tych samych autorów. Stanowisko takie nie wydaje się jednak słuszne z dwóch powodów. Po pierwsze nie każdy czytelnik, rekrutujący się zwłaszcza z grona szerokich rzesz ludzi czytających, do których zgodnie z przedmową jest także skierowana „Księga”, będzie miał pod ręką wspomniany numer „Znaku”, a po wtóre traci na tym zwartość kompozycji całej publikacji, która z pewnością dotrze i do czytelnika poza granicami naszego kraju. Kilka stron przynajmniej zasadniczej literatury przedmiotu dołączonej do pracy nie stanowiłoby chyba problemu dla całego wydawnictwa, a całość „Księgi” uniknęłaby w ten sposób niepotrzebnej luki.

Wydaje się, że na zupełnie przeciwnym biegunie, jeśli chodzi o problem dołączonej bibliografii, stanęła praca Cz. Strzeszewskiego „Kościół katolicki w Polsce wobec zagadnień społeczno-gospodarczych (966—1918)”, zamieszczona w części trzeciej. Autor na blisko piętnastu stronicach zestawiał bardzo obszerną bibliografię nadmieniając, że i tak dokonał tylko wyboru. Nie negując dużego pożytku, jaki czytelnik odniesie z lektury tak obszernego zestawu bibliograficznego, czy nie lepiej byłoby jednak ograniczyć dokonany wybór do mniejszej ilości, a jednocześnie chociaż krótko omówić podstawową literaturę przedmiotu? Tą właśnie drogą poszła praca K. Górskiego „Dzieje życia wewnętrznego w Polsce” w części pierwszej „Księgi” oraz praca W. Sawickiego „Udział Kościoła w organizacji i administracji państwa polskiego do rozbiorów” w trzeciej części. Ograniczono zestaw bibliograficzny do najważniejszych pozycji, dając równocześnie krótkie wprowadzenie do prezentowanej literatury przedmiotu. Należy sądzić, że w tego typu publikacjach, do jakich należy jubileuszowa „Księga”, obranie takiej właśnie drogi jest chyba ze wszech miar słuszne. Pozwoli ona na zasygnalizowanie problemów leżących zupełnie odłogiem lub zaledwie dotkniętych w badaniach historycznych, a przecież taki właśnie m. in. cel przyświecał Redaktorowi i autorom omawianej publikacji.

„Księga tysiąclecia katolicyzmu w Polsce” zawiera blisko trzydzieści rozpraw, które niesposób poddać szczegółowej analizie w krótkim stosunkowo omówieniu. Zwłaszcza, że obok historyków Kościoła, powinni tutaj również zabrać głos znawcy takich dziedzin jak: historia literatury, historia sztuki, muzyki, teatru, rzeźby, a także historia filozofii, teologii czy prawa. Uważna jednak lektura rozpraw poświęconych ściśle historii Kościoła w Polsce, a więc zawartych przede wszystkim w części pierwszej i trzeciej skłania piszącego do sformułowania kilku ogólnych uwag. Przede wszystkim zachodzi duże zróżnicowanie między poszczególnymi opracowaniami. Obok obszernych rozpraw, jak chociażby ks.

W. S c h e n k a „Z dziejów liturgii w Polsce” (w części pierwszej), bpa W. W ó j c i k a „Kościelne ustawodawstwo partykularne w Polsce przedrozbiorowej na tle powszechnego prawodawstwa kościelnego” (w części pierwszej) czy Cz. S t r z e s z e w s k i e g o „Kościoł katolicki w Polsce wobec zagadnień społeczno-gospodarczych” mamy zaledwie drobne szkice jak np. J. K o s t r z e w s k i e g o „Wpływ chrześcijaństwa na obyczaje oraz kulturę materialną i duchową w Polsce średniowiecznej” (w części trzeciej) czy K. T y m i e n i e c k i e g o „Sprawy polsko-krzyżackie w świetle teorii polityczno-prawnych okresu średniowiecznego” (część trzecia). Załować zwłaszcza należy, że szkic J. Kostrzewskiego, nieżyjącego już dzisiaj znakomitego polskiego archeologa, nie przybrał formy większej rozprawy. Byłoby to szczególnie interesujące ze względu na kapitalne znaczenie problematyki, którą porusza autor.

Oddzielne zagadnienie, na temat którego można by długo dyskutować i chyba bez nadziei ustalenia ostatecznych kryteriów, to sprawa zaliczenia poszczególnych prac do jednej z trzech części „Księgi”, grupujących rozprawy o określonej tematyce. Osobiście piszącemu wydaje się, że zwłaszcza praca A. V e t u l a n i e g o „Średniowieczny Kościół polski w zasięgu łacińskiej kultury prawniczej” chyba bardziej pasowałaby do części trzeciej, niż do pierwszej, w której się znajduje. I odwrotnie, problem czy praca A. W o j t k o w s k i e g o „Z dziejów szkolnictwa katolickiego dla świeckich (do r. 1918)” z części trzeciej, w której się znajduje, nie powinna raczej znaleźć się w części pierwszej lub drugiej pozostanie chyba zawsze otwarte.

Ogromna większość prac składających się na trzy części „Księgi tysiąclecia katolicyzmu w Polsce” prezentuje nam dosyć bogatą literaturę przedmiotu, zamieszczoną przez autora w całości lub w wyborze. Jedynie tylko praca ks. Cz. K a m i ń s k i e g o „Duszpasterstwo na emigracji” (część pierwsza) informuje nas o bardzo skromnym dorobku nauki historycznej na ten temat. Tym większą wartość posiada szkic ks. Cz. Kamińskiego, który jest nie tylko przetarciem zupełnie nowych szlaków w badaniach nad historią Kościoła w Polsce, ale także zachętą, aby ta problematyka będąca do tej pory białą plamą na mapie została wypełniona treścią przez podjęcie badań historycznych w tej mało znanej dziedzinie.

Przedstawione wyżej uwagi, które zrodziły się z lektury nad trzema tomami „Księgi tysiąclecia katolicyzmu w Polsce” nie pretendują do wyczerpującej analizy tej publikacji. Chcąc je podsumować wypada stwierdzić, że otrzymaliśmy cenną pozycję, która chociaż zawiera rozprawy o dosyć nierównej wartości pod względem treściowym i formalnym, jest jednak poważnym wkładem w dziedzinie syntezy nad dziejami katolicyzmu w Polsce. W oczekiwaniu na ukazanie się pełnej syntezy historii Kościoła w Polsce,

której próby ostatnio podjęto zarówno ze strony laickiej (J. D o w i a t, J. T a z b í r) jak i katolickiej (Kościół w Polsce. T. 1. Pod red. J. K ł o c z o w s k i e g o) „Księga tysiąclecia katolicyzmu w Polsce” znajdzie się z pewnością w podręcznej bibliotece nie tylko zawodowego historyka, ale także czytelnika zainteresowanego przeszłością naszego narodu i Kościoła katolickiego w Polsce.

Kazimierz Gabryel

Ks. Stanisław Olejnik, *Katolicka etyka życia osobistego*, Zeszyt 1 i 2, Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa 1969, ss. 329 i 363.

Pod skromną nazwą zeszytów Książd Profesor Olejnik przekazał polskiemu czytelnikowi dwa obszernie tomy podręcznika teologii moralnej, których tematem jest etyka życia osobistego. Pisanie na tematy teologiczno-moralne stało się dziś przedsięwzięciem trudnym i niewdzięcznym. Odbiorcy stawiają autorom duże wymagania, a odpowiedzenie na nie nie należy do zadań prostych. Żądania, słuszne w istocie, wyrażane bywają najczęściej w formie negatywnej lub w postaci bliżej nie sprecyzowanych uogólnień. Lektura rozpraw etycznych rzadko zadowala czytelnika. Dzieli się on z autorami swoim niedosytem, lecz nie potrafi im pomóc w znalezieniu właściwych dróg jego zaspokojenia. Czy można mieć z tego tytułu pretensję do czytelnika? Bynajmniej. Reprezentuje on świat, który szuka nowych kształtów bytowania, odmiennych orientacji życiowych, bodźców zdolnych do podniesienia wartości człowieczeństwa. Tym jednak większe uznanie należy się teologom, którzy w uwarunkowaniach tak złożonych i tak mało sprzyjających powodzeniu przekładają dobro czytelnika nad własne przekazując mu owoc swych dotychczasowych przemyśleń, choćby nie były jeszcze doprowadzone do końca. Nie przesadził więc ks. prof. Olejnik stwierdzając w przedmowie, iż jego praca „ukazuje śmiałość, bo jedyne wśród oryginalnie polskich publikacji, zamierzenie”. Zaiste, trzeba było dużej śmiałości, ale przede wszystkim delikatnej umiejętności wycucia potrzeb studentów i wykładowców teologii moralnej w Seminariach Duchownych, by już dziś oddać im do rąk materiały, które, jak można przypuszczać, za kilka lat zostaną przez autora uzupełnione nowymi przemyśleniami.

Zasadnicza trudność, jaką należało pokonać polegała na wyważeniu proporcji między wymogami współczesności a przekazem tradycji teologicznej. Wydaje się, że w tym względzie ks. prof. Olejnik może poszczycić się znacznym osiągnięciem. Świadczy o tym choćby sam układ pracy i jego uzasadnienie podane w części wstępnej (ss. 13—21). Autor bowiem odbiega w zasadzie od znanych sche-